# Śmierć w mieście - Francis A. Schaeffer

Francis A. Schaeffer

Śmierć w mieście - Francis A. Schaeffer

Kategorie:
Książki > Dla dorosłych > Nauka > Apologetyka

25,00 zł

| | |
|---|---|
| numer katalogowy: | AP/0134 |
| liczba stron: | 142 |
| oprawa: | miękka |
| rok wydania: | 2020 |

Francis A. Schaeffer (1912-1984) – amerykański pastor prezbiteriański, teolog, apologeta kulturowy oraz czołowy intelektualista ewangelikalny. Jego działania i nauczanie odpowiadały na pytania epoki, w tym wyzwania teologicznego modernizmu, agnostycyzmu i ateizmu. Promował wiarę, która szuka i udziela odpowiedzi, nie uśmiercając rozumu. W 1948 roku przeprowadził się wraz z rodziną do Szwajcarii, gdzie w roku 1955 w miejscowości Huámoz założył ośrodek konferencyjno-rekreacyjny „L'Abri" („Schronisko"), który w skali międzynarodowej stał się znanym centrum spotkań ludzi poszukujących, studentów i intelektualistów ewangelikalnych.

Spis treści:
Wprowadzenie
Rodział I – Śmierć w mieście
Rodział II – Samotność człowieka
Rodział III – Poselstwo sądu
Rodział IV – Echo świata
Rodział V – Stałość litości
Rodział VI – Znaczenie człowieka
Rodział VII – Człowiek bez Biblii
Rodział VIII – Sprawiedliwość Boża
Rodział IX – Wszechświat i dwa krzesła
Od polskiego wydawcy:
Spoglądając na współczesną kulturę i stan Kościoła słowa Francisa Schaeffera sprzed 50 lat dziś jeszcze bardziej nabierają aktualnego znaczenia. Są one wołaniem o wierność Kościoła i chrześcijan wobec własnego powołania w kulturze, która porzuca Boga i odwraca się od swojego chrześcijańskiego dziedzictwa.
Niestety, jako ewangeliczni chrześcijanie, ograniczyliśmy Ewangelię i nasze poselstwo do sfery osobistego doświadczenia i prywatnej pobożności pozostawiając takie sfery jak kultura, polityka, prawo, sztuka, edukacja, ekonomia niczym zaniedbany, zachwaszczony ogród. W rękach przedstawicieli ideologii, które wypierają Chrystusa ze świata stały się one nośnikami bezbożności i odstępstwa od biblijnego chrześcijaństwa.
Naszym pragnieniem i modlitwą jest, aby niniejsza książka inspirowała chrześcijan (w każdym wieku) do modlitwy i zaangażowania, do odważnego stanięcia w prawdzie wobec stylu życia i myślenia bez Boga. Nasza miłość do człowieka powinna przejawiać się zarówno w tym, co mówimy, oraz w tym, jak mówimy. Oznajmianie prawdy powinno iść w parze z miłością. Prawda bez miłości to martwy szkielet bez ciała. Potrzebujemy czegoś więcej niż twardych kości martwej ortodoksji. Jednocześnie miłość bez prawdy to

ciało bez kręgosłupa. Człowiek potrzebuje zarówno szkieletu, jak i ciała. Potrzebujemy kościołów, chrześcijan, którzy z miłością i odwagą niosą prawdę Ewangelii i jej zastosowanie zgubionemu człowiekowi; w mieście, w którym jest śmierć.